

Walka Rządu z bezrobociem

Rząd, a szczególnie Minister Pracy i Produkcji przemysłowej — zajmuje się stale zwalczaniem bezrobocia.

Problem ten jest bardzo skomplikowanym, a rozwiązania trudne znaleźć.

Powody bezrobocia są liczne i wyjątkowo poważne.

Rozwiązanie tego problemu przyniosłoby pewną ulgę.

POWODY BEZROBOCIA...

Jakie są faktyczne powody bezrobocia?

Przedewszystkim blokada w niemożliwość przystąpienia do Francji produktów pierwszej potrzeby, jak i surowców, potrzebnych dla przemysłu.

Bez wełny i bawełny niema pracy w przemyśle włókienniczym.

Bez minerałów, fosforu i piły, który sprowadzany jest z drugiej strony morza — większa część przemysłu metalowego, pozabawiona jest surowców, potrzebnych do fabrykacji.

Na skutek blokady brak jest benzyny, bez której transport materiałów jest niemożliwy.

Rząd zmuszony był zarezerwować benzynę jedynie dla transportu wojskowego, co stanowiło znaczną przeszkodę w organizacji warsztatów robot publicznych.

Nie trzeba dodawać, że rząd robi wszystko, aby złagodzić konsekwencje, wynikające z blokady, a to zastępuje benzynę innymi środkami napędowymi.

Należy również zaznaczyć, że transport kolejowy i wodny narażają na trudności, ze względu na całkowitą dezorganizację, spowodowaną zniszczeniem mostów i szlaków.

Od dwóch miesięcy prowadzone są pilne prace nad przywróceniem do porządku dróg, linii kolejowych i kanałów.

Od dwóch lat przemysł francuski był przystosowany do wyrobów wojennych. Dziś Ministerstwo Produkcji Przemysłowej nastawia ten przemysł na produkcję pokojową.

Robotnicy wiedzą dobrze, że nie można przetrwać na tym, co zostało jednego rodzaju fabrykacji na drugi.

POMOC DLA PRZEMYSŁU...

W celu przysięcia z pomocą przemysłowcom, rząd udzielił im niżej wymienionych sum 350 milionów franków a pozatym stworzył system pożyczek przemysłowych, aby uruchomić jak największą ilość warsztatów.

W ten sposób przemysłowcy w najbliższych miesiącach otrzymają kilka miliardów franków pożyczki na ten cel.

W stosunku do budownictwa i robot publicznych wysiłek Rządu nie jest mniejszy.

Milardy franków zostały przekazane w celu finansowania następujących robot: budowa lokomotyw i wagonów kolejowych, naprawa mostów i linii kolejowych, kanałów i portów, odbudowa domów i dzieł nie uszkodzonych przez wojnę, odbudowa zniszczonego inwentarza publicznego i prywatnego, budowa tam dla efektywności

w Pirenejach, Alpach, na Rodanie, Durancie i Dordogne; nawodnienie równin Crau i Camargne, uporządkowanie lasów francuskich.

We wszystkich okęgach rząd przychodzi z pomocą każdej inicjatywie.

Zgórą miliard franków wydał na sfinansowanie robot publicznych i departamentowych. Jest to dopiero początek.

Rząd zarządził również otwarcie budynków w wielkich miastach.

W Paryżu organizuje się sześciotygodniowy program wielkich robot, a więc: prace drogowe i uliczne, burzenie niezdrowych dzielnic, organizacja terenów sportowych.

SPRAWIEDLIWY

ROZDZIAŁ PRACY...

Minister Produkcji Przemysłowej nie ma żadnych złudzeń.

On wie i mówi otwarcie, że mimo wszystkich tych robot bezrobocie nie będzie całkowicie usunięte.

Minister przystąpi więc do tego zagadnienia w inny sposób.

Najpierw chce sprawiedliwie podzielić pomiędzy rodziny — istniejącą pracę.

Zastosowanie tej zasady będzie ulegać pewnym odchyleniom w stosunku do licznych rodzin, jak wymaga tego solidarność narodowa.

SZEROKI PLAN

POSREDNICTWA...

Rząd zażąda od robotników bez pracy porzucenia tymczasowo (jeśli inaczej nie będzie możliwości) wykonywania swego zawodu.

Narazie metalowcy posiadają piękny zawód, zgodzi się na zostanie pracownikiem biurowym lub rolnym, i młodzi robotnicy zgodzą się na przemianowanie na miejsca, gdzie rząd ma zamiar stworzyć pracę. Minister Produkcji Przemysłowej zakłada podstawy do szerokiego planu pośrednictwa pracy i nie ograniczy się tylko do prowadzenia ewidencji poszukujących i ofiarujących pracę.

Urzędy Pośrednictwa Pracy będą wysyłały po całej Francji delegatów, którzy będą wyszukiwać możliwości pracy, stworzą okazje do zatrudnienia oraz będą nakładali przemysłowców, robotników i inne osoby do natychmiastowego rozpoczęcia wszelkich robot, bez wycofywania na „lepsze czasy”.

Mimo tych trudności i trwającej wojny, co zmniejsza naturalnie możliwości akcji, rząd uczyni wszystko, aby zwalczyć bezrobocie.

Aby dojść do celu, Rząd liczy na poparcie całej ludności.

Administracja winna dać do wody swej największej inicjatywy. Rząd będzie ścisłej karał brak inicjatywy, niż nadmiar.

Pracodawcy winni zapamiętać o swych osobistych interesach idąc śmiało naprzód do wzmożenia produkcji.

Robotnicy winni przyjąć roztropnie decyzje, jakie im zostaną wydane.

Dyscyplina obowiązuje każdego.

Podróże ambasadorów angielskiego i amerykańskiego

LORD LOTHIAN NAGLE WRACA DO LONDYNU

Waszyngton. — Lord Lothian, ambasador Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie, wyjechał z Nowego Jorku do Londynu na wodnopłatowcu transatlantyckim „Clipper” przez Lizbonę.

Lord Lothian został nagle wezwany przez swój rząd.

Przypuszcza się, że ambasador brytyjski poinformuje rząd o opinii istniejącej w Waszyngtonie w sprawie wypadków na Dalekim Wschodzie.

Przedstawiciel Ambasady oświadczył, że wyjazd Ambasadora brytyjskiego do Londynu nie oznacza, aby były przewidziane jakiegokolwiek rokowania amerykańsko — angielskie.

Donoszą jednocześnie z Waszyngtonu, że Ambasador nie po da się do dymisji, jak przypuszczano.

Przypominają, że Lord Lothian miał już wyjechać do Londynu przed 10 dniami, lecz wyjazd jego został odwołany przez swe ministerstwo w Londynie.

P. KENNEDY JEDZIE DO WASZYNGTONU

Waszyngton. — P. Kennedy, Ambasador Stanów Zjednoczonych w Anglii, wyjedzie za kilka dni do Waszyngtonu.

P. Cordell Hull oświadcza, że P. Kennedy został wezwany do Stanów Zjednoczonych w celu porozumienia się z nim.

W czasie konferencji prasowej

prezydent Roosevelt potwierdził, że Ambasador Kennedy przyjedzie przy końcu miesiąca do Stanów Zjednoczonych w celu złożenia raportu.

Prezydent zaprzeczył, jakoby ambasador miał być wysłany na emeryturę.

Operacje wojenne

Tysiąc samolotów nad Londynem

R. A. F. atakuje Kilonię i Hambourg

STRATY POWIETZNE...

Berlin podaje:

38 samolotów brytyjskich i 7 niemieckich.

Londyn podaje:

17 samolotów niemieckich i 15 brytyjskich.

KOMUNIKATY BRYTYJSKIE...

Londyn. — Lotnictwo niemieckie rzuciło znaczną ilość bomb na Londyn i okolice. Był to jeden z najgwałtowniejszych nalotów od początku wojny. Spadło około 200 ton bomb, ale szkody nie były tak znaczne, jak w początkach września.

W ataku wzięło udział około 250 samolotów nieprzyjacielskich. Mimo gwałtowności tych ataków, wszystkie instytucje użyteczności publicznej funkcjonowały bez przerwy.

Bombowce brytyjskie skierowały główny swój wysiłek na atakowanie baz morskich w Kilonii i w Hamburgu, gdzie rzucono znaczną ilość ciężkich bomb na statki i na przystanie.

Pozatym atakowano rafinerie nafty w Gelsenkirchen, Magdeburgu, Salzenbergen, dwa składki benzyny koło Kilonii, dworce towarowe w Sshwerte, Krefeld, Hamm, Soest oraz węzły kolejowe w Nordhausen i Halle.

Równocześnie prowadzono dalekie ofensywne powietrzne przeciwko koncentracjom niemieckim nad cieśniną La Manche oraz baterii dział dalekonośnych na przykładzie Gris-Nez.

W Afryce samoloty brytyjskie atakowały koszarę i obozowiska włoskie. W Benghazie uszkodzono statki i linie kolejowe oraz wywołano pożary w składach i dokach.

W Erytrei bombardowano bazę powietrzną Gura, gdzie uszkodzono koszarę i podpalono 2 budynki.

Wczoraj samoloty włoskie naprzemiennie usiłowały bombardować port i miasto Aleksandrię, ale zostały odpędzone przez baterie przeciwlotnicze.

KOMUNIKATY WŁOSKIE...

Rzym. — Ostatniej nocy 17 kowice włoski „Lot” ostrzeliwał i storpedował angielski łódź podwodny typu „Persus”.

W Afryce północnej, mimo złych warunków atmosferycznych, lotnictwo włoskie atakowało lotniska brytyjskie w Birkenay, El Daba, Assaba, Meen-Bagusz, Kufra i Bir Abu Smeit oraz baraki wojskowe w Marsa-Matruh.

Nieprzyjaciel dokonał ponowne naloty na Bardia, Sollum, Derna i Bir-Sofoti na południu wo-zachód od Sidi El Barani, przy czym było 6 ofiar. W Benghazie uszkodzono szereg budynków, ale strat w ludziach nie było.

W strefie Dżirahub jeden z pocisków włoskich zestrzelił samolot brytyjski, typu „Ly sander”.

W Afryce Wschodniej były naloty nieprzyjacielskie na Ras Gasear, Massaua, Direddau i Hareheisa.

KOMUNIKATY NIEMIECKIE...

Berlin. — Lotnictwo brytyjskie prowadziło w dalszym ciągu swe naloty na Rzeszę północną i zachodnią, wywołując znaczne straty wśród niemieckiej ludności cywilnej. Postanowiono więc wzmożyć znaczną ataki represyjne lotnictwa niemieckiego na wszelkie obiekty wojskowe w Anglii południowej i środkowej oraz w Londynie.

Wielkie eskadry bombowców rzucały bomby ciężkiego kalibru na stolice angielską. W nocy ataki były jeszcze bardziej uszczelnione na drogi i koleje, instalacje użyteczności publicznej i urzędowania portowe po obu stronach Tamizy oraz w centrum miasta. Chociaż pociski brytyjskie unikały walki, to jednak zostały one dopędzone w wielu wypadkach przez myśliwce niemieckie, a okręty i samoloty Rzeszy zakładały bez przeszkody miny przed poriami i na wodach terytorialnych angielskich. W cieśninie La Manche niemiecka artyleria wybrzeżna rozprzyszyła szereg statków angielskich przez celne strzały.

Apak podaje DNB, około 1.000 aparatów niemieckich przysięgało nad Londynem, powodując ogromne pożary i wybuchy. Ogólna waga bomb ma wynosić 1.000 ton. Dość często wspomniano o przykładach zniszczenia Warszawy, Rotterdamu i Dunkierki — dodaje DNB — by ostrzec Anglię, ale ile jeszcze trzeba będzie czasu, by Londyn uległ temu samemu losowi.

Nurkowce niemieckie zatopili 5 statków angielskich o pojemności 31.000 ton. Tyny nurkowce zatopili 5.800 ton.

DROGA BIRMANSKA ZOSTAŁA OTWARTA

Nowy Jork. — Normalny ruch na drodze birmańskiej został wznowiony pomiędzy Mandalay (Birmańska brytyjska) i Czung-King, stolicą rządu Czang Kai Sze.

Zaznaczają, że droga ta posiada tylko dwa poważne mosty, które mogłyby być celem bombardowań japońskich.

Mosty te zostały już zaopatrzone w instalacje przeciwlotnicze.

Inne budowy są mniej ważne i zniszczenie ich nie spowoduje żadnej poważnej przeszkody na dłuższy okres czasu.

Na drodze tej znajduje się fabryka budowy samolotów, wystawiona przez Anglików dla Chin.

Stany Zjednoczone się zbroją

Nowy Jork. — Prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie ra diowe do 16 milionów Amerykanów, którzy zostali objęci obowiązkiem rejestracji wojskowej. Prezydent oświadczył, że rejestracja poborowych odnawia stare zwyczajne amerykańskie Komisji poborowych, przed którymi stają młodzi Amerykanie, aby spełnić pierwszy obowiązek obywatelski.

Jest to dzień wielkiego znaczenia: Stany Zjednoczone wypełniają akt wierności swoim tradycjom, dając dowód woli i łączności narodu, zbroją się aby utrzymać pokój w Nowym Świecie.

Stany Zjednoczone, które liczą obecnie 130 milionów mieszkańców, mają armię złożoną tylko z 500 tysięcy żołnierzy i oficerów, gdy inne, mniejsze narody posiadają armie liczące po 4 miliony żołnierzy.

Prezydent Roosevelt podkreślił, następnie, że ustalony program był oparty na potrzebie obrony.

To też dla obrony kraju, Stany Zjednoczone mobilizują swoich obywateli i zadają od nich pieniędzy i pracy.

Stany Zjednoczone, powiedział prezydent Roosevelt — żyją dziś pod groźbą ataku z zewnątrz. Dlatego rejestracja wojskowa, która się rozpoczęła, będzie kamieniem węgielnym obrony narodowej.

„Wypadek ten daje także ohy watelom Stanów Zjednoczonych możliwość wspólnej akcji za sprawę wolności.”

Reasumując swoje przemówienie, prezydent Roosevelt zakończył tymi słowami:

„Wasza dzisiejsza akcja daje dowody nie tylko waszej wierności dla ojczyzny, lecz również waszej chęci budowy waszej własnej przyszłości.”

„My, dzisiejsi Amerykanie, możemy z pomocą bożą przekazać następnym pokoleniom naszą wolność i sprawiedliwość.”

„Naród podobny winien się poświęcić sprawie pokoju i wstać nie dla tej sprawy Stany Zjednoczone się zbroją.”

Z drugiej strony p. Wendell Wilkie, kandydat republikański na prezydenta Stanów Zjednoczonych, oświadczył w swej mowie radiowej, że „właściwa przyczyna dla której rząd domaga się od was tej ofiary” jest utrzymanie wolności. P. Wilkie podkreślił, że przyszłość nie jest znana, lecz zarządzenie to winno zapewnić istnienie wojennym ludziom.”

ZAPOMOGI DLA NIEPRACUJĄCYCH WYCHODZĄCÓW

Vichy. — Dowiadujemy się, że zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przysłał za pomocą wychodźcom, zamieszkującym stale przed wojną we Francji, jeśli są bez pracy, pochodzą z terenów okupowanych i mieszkają w schroniskach — po 3 fr. dziennie na osobę, zaś tym którzy nie mieszkają w schroniskach do 7 frs. dziennie na osobę.

Okólniki w tej sprawie są rozsyłane do wszystkich okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża.

ZWYCIĘSKA

KONTROFENZYWA

CHIŃSKA

Hsingtang. — Telegraficzna Agencja chińska „Central News” donosi, że wojska japońskie, które dotarły 13 b. m. do Humanczen, o 70 km. na południe od Uhu, zostały wyparte ze swych pozycji, po zwycięskich walkach jednostronnych.

Pozatym inny kontratak chiński, dokonany 11 bm. odrzucił nieprzyjaciela z Hsingtang, na północ od rzeki Tsientang, o 50 km. na południowo-zachód od Hangezew.

Wreszcie wojska chińskie odniosły także poważny sukces na południowo-wschód od Nanchang, stolicy prowincji Kiangs i posługują ku Jukcu.

P. Wilkie domaga się zmiany ustroju

Buffalo. — P. Wendel Wilkie w czasie wiecu przedwyborczego w Buffalo zażądał od wyborców amerykańskich zmiany ustroju i dla poparcia swych argumentów powołał się na przykład Anglii.

„Anglia walczy, oświadczył p. Wilkie o demokrację i o swe życie.”

„Mimo to postanowiła ona zmienić swój rząd, w czasie wojny.”

„Potrzeba naszego kraju, — powiedział dalej p. Wilkie, — wymaga zmiany obecnej administracji i zastąpienia jej inną, aby zapewnić Stanom Zjednoczonym bezpieczeństwo i przyszły pokój.”

P. Wilkie przyrzekł, że jeżeli zostanie wybrany, uczyni wszystko, aby uniknąć wojny.

FRANK SZWAJCARSKI W HANDLU RUMUNII Z JUGOSŁAWIĄ

Genewa. — Na skutek porozumienia rządów rumuńskiego i jugosłowiańskiego, wszelkie rozrachunki, wynikające z operacji handlowych między tymi krajami, będą obliczane na podstawie franka szwajcarskiego.

Postanowienie to wynika z zajęcia majątku rumuńskiego w Stanach Zjednoczonych.

W Warszawska rocznicę

Berlin. — W rocznicę upadku Warszawy po czterotygodniowym oporze — „Warchauer Zeitung” ogłasza reportaż z ostatnich dni obrony Warszawy. Czytamy tam:

Aczkolwiek ogień artylerii niemieckiej w sobotę stał się coraz silniejszy, nie przekonało to polskich obrońców. Porwali oni w dalszym ciągu przez radio wiadomości o zwycięstwach Armii Polskiej. Audycje te zostały dopiero przerwane, gdy granaty niemieckie rozbiły elektrownię i uniemożliwiły dalsze funkcjonowanie radia stacji warszawskiej. Warszawa pozostała bez światła. Ten sam los spotkał tego samego dnia wodociąg i gazownię. Tej nocy gwizdały pociski i dym. W niedzielę ogień artyleryjski stał się jeszcze intensywniejszy. W całym mieście nie było ani jednego domu, w którym ocalałyby szyby. Z szarymi, spłowiałymi twarzami się dzieli mieszkańcy Warszawy na tobołkach i kuferkach po bractwach domów. A tu bomba za bombą, cios za ciosem. Straszliwe tortury! Nie było wody, by ugasić palące pragnienie, nie było pożywienia. Ludzie nie chcieli schodzić do piwnic do mrow, by nie narażać się na porzeczanie żywcom.

Następnie autor reportażu opowiada, jak w czasie bombardowania szukał schronienia w wielkiej piwnicy naprzeciwko Doliny Szwajcarskiej, gdzie przy świetle jednej świecy przebywało setki osób. Byli tam żołnierze z artylerią przeciwlotniczą, jaka stała w Dolinie Szwajcarskiej. Bill się do ostatka bardzo dzielnie.

Już we wczesnych godzinach 25 września rozpoczął się wielki atak niemiecki na Warszawę, która nie chciała skapitulować. Głuchy łoskot motorów w nocy z 26 na 27 września.

Wzmocnienie dyscypliny wojskowej w Sowietach

SĄDY POŁOWE ZA NIEPOSŁUSZENSTWO SZEFOM

Moskwa. — Gazeta „Krasnaja Zwiazda”, organ czerwonej armii donosi, że Komisarz Wojny, marszałek Timoszenko, wydał rozkaz wzmocnienia dyscypliny w czerwonej armii.

Komentując ten rozkaz, gazeta zwraca uwagę, na fakt, że Rosja Sowiecka otoczona jest przez świat kapitalistyczny i że naprzemna sytuacja międzynarodowa zmusza ją, by była wciąż w pogotowiu.

„Sowiecka dyscyplina wojskowa — dodaje „Krasnaja Zwiazda” — zobowiązuje żołnierza do szanowania przysięgi, złożonej na sztandar, przepisów wojskowych i rozkazów swych przełożonych, oraz do starannego obchodzenia się ze sprzętem wojennym.

W razie niesubordynacji, sprzeciwiania się, pogwałcenia dyscypliny i rozkazów, przelozony wojskowy ma prawo zastosować wszelkie odpowiednie środki, nie wyłączając użycia broni. Nie wypełnienie rozkazu uważane jest

za zbrodnię, która będzie karana przez sądy polowe.

Szefowie, którzy nie wykazują inicjatywy i nie powołują odpowiednich środków w celu wykonania rozkazu, będą oddani pod sąd polowy.

NIEMCY ODKRYLI W BELGII LICZNYCH ANGLIKÓW

Berlin. — Radio niemieckie donosi, że władze niemieckie w Belgii odkryły licznych Anglików, znajdujących się na terytorium tego kraju.

Anglicy ci należeli do angielskiego korpusu ekspedycyjnego we Flandrii i nie zdążyli się załadować w Dunkierze.

Przebrali się oni w ubrania cywilne i od tego czasu żyli w Belgii.

Władze niemieckie wezwały ludność, aby o obecności każdego Anglika powiadamiała natychmiast miejscową żandarmerię.

Niemcy opuszczają Rumunię po wypełnieniu misji

Bukareszt. — Prasa rumuńska po raz pierwszy komentuje przybycie wojsk niemieckich do Rumunii. Ilość żołnierzy niemieckich podobno nie przekracza liczby, koniecznej do wykonania tej misji instruktorskiej, poczem wszyscy Niemcy opuszczają ten kraj.

Dziennik „Universul” pisze: „Liczebność i czas trwania misji niemieckiej, zależy ściśle od wyznaczonych jej celów. Ostatni obywatele brytyjscy opuszczają Rumunię. Pozostało tu zaledwie kilku dziennikarzy i urzędników ambasady, którzy załatwiają bieżące sprawy.

„Dyrekcja kolei rumuńskich zniosła — na okres 2 tygodni — około 60 pociągów osobowych,

aby móc zapewnić należąca apro-wizację ludności — kończy dzień ten bukaresztański.

ANGLIA WYDAJE NA WOJNE POŁTORA MILIARDA DZIENNIC

Londyn. — Wielka Brytania wydaje obecnie 9 milionów funtów (czyli 1620 miliardów frs.) dziennie na potrzeby wojenne, a od lipca b. r. wydatki te wzrosły o pół miliona funtów dziennie.

Cyfrę tę zostały podane przez p. Kingsley Wood, ministra Skarbu w czasie deklaracji, złożonej w Izbie Gmin z okazji przyznania nowych kredytów miliardów funtów.

TO i OWO

Kacik dla gospośi

JĘCY WOJENNI

CO PISZE PRASA?

Z dawnych dziejów

Wyprzedzenie Europy

(Ciąg dalszy)

ZŁOTE MYŚLI
— PRAWDA ZAKRYTA
MEDRCON. NIERAZ OB-
JAWIA SIĘ DZIECIOM.
Adam Mickiewicz.

TAJNY HANDEL
CUKREM I TYTONIEM
W PARYŻU

Paryż. — Policja w Saint-Ouen wpadła na trop bandy spekulantów, którzy handlowali potężnym cukrem i papierosami. Wykryto 2 tony cukru, sprzedawanego po 9 franków (zamiast 6,55) oraz 10 tysięcy paczek papierosów angielskich (bez opłaty skarbowej).

Zaareztowano dwóch osobników: Jean Boulini i Raoul Ruot.

(Ciąg dalszy nastąpi)
Antoni Choloniewski.

Polska przychodnia lekarska w Bukareszcie

Bukareszt. — Ostatnio została otwarta w Bukareszcie przychodnia lekarska Sekcji Polskiej Rumuńskiego Czerwonego Krzyża.

Przychodnia przyjmuje wyłącznie tylko tych uchodźców polskich (z kraju, Bessarabii i Bukowiny), którzy ze względu na brak środków nie mogą się leczyć prywatnie, lub którzy nie mają prawa do opieki lekarskiej z urzędu.

Chorzy ubodzy będą mogli otrzymać lekarstwa bezpłatnie za zgłoszenia się w Sekcji Polskiej Rumuńskiego Czerwonego Krzyża. Materiały i leki, po-

trzebne do zabiegów w przychodni, opłaca chory, przy czym w tym wypadku wchodzi w zastosowanie 30 proc. zniżki, lub ewentualnie zupełne zwolnienie od opłaty.

Pacjenci przychodni korzystają z zabiegów dentystycznych u specjalisty, z którym przychodnia zawarła odpowiednią umowę. Skierowanie do lekarza dentysty otrzymać można tylko w przychodni.

KINA W LYONIE

CINEJOURNAL. — Ostatnie nowości francuskie. — Scampari. — Gra na harmonijkach.

PATHE PALACE. — 12 kobiet (G. Moe iav P. Rosay).

ROYAL. — Miłość czarna (Boyer Dunne).

OGŁOSZENIA

Należność za ogłoszenie należy przelać równocześnie z jego tekstem.

Jeden wiersz ogłoszeniowy kosztuje 1 fr. 50 c. — Ogłoszenie 10 wierszowe, to znaczy najmniej, wynosi 15 fr.

Podkreślamy, iż tekst każdego ogłoszenia winien nosić wizerunek Komisarzatu Policji lub Morskiej, jak tego wymagają obowiązujące przepisy prasowe.

POSZUKIWANIA

CZOSNOWSKI Edmund, zamieszkały dawniej w Provence, p. Neuchâtel (Aisne), obecnie a Bellevue Cne. de Thizay p. Issoudun (Indre), poszukuje żony i znajomych. (110).

CIULKIEWICZ Ignacy, przebywający w Cagnac les Mines, Mines - d'Albi (Tarn), poszukuje żony Stanisławy wraz z dziećmi i rodziną, zamieszkających dawniej w Droitaumont (Meuse et Moselle). (111).

MOCH Tomasz, przebywający w Camp des Espagnols par Caylus (Tarn et Garonne), poszukuje żony swej Franciszki oraz dzieci: Stefanie i Mieczysława, zamieszkałych ostatnio w Carvin 225, rue des Plantageons (Pas de Calais), ponadto Słowiska Stanisława z 5-tej Baterii 2-ej dyw. Tomale Michała z 6-tej baterii 2-ej dywizji. (115).

DUDZIKOWA Kazimiera, poszukuje swego szwagra, Bitka Władysława, zam. ostatnio w Paryżu i Karkuta Józefa, Wiadomości należy podać Dudzikowa Leskocac, ul. Marsała Fosa 1, 52 (Jugosławia). (116).

(Ciąg dalszy nastąpi)

PROPAGANDA

DEMAOGIL.

„LE MONITEUR”

„Ja już oznaki prowadzenia pewnego rodzaju propagandy antyfrancuskiej. Nie trudno od kryć jej źródło. Ci wszyscy, którzy korzystali z dawnego ustroju, nie chcą się zgodzić z tym, że się skończyło ich panowanie i wszelkie korzyści zacherli. Niektórzy z nich próbują wprowadzić zamieszanie w opinii krajowej i podniecić surogat kłopotu do oporu. Wiadomo jednak dobrze, że to oni właściwie są sprawcami wszystkich trudności, w jakich znajdujemy się obecnie cały kraj. Nie można więc dopuścić do podobnej akcji hemagogów, co pragną dalej zerwać na latwościach ludzkiej przy pomocy kłamstw, które wyrzuciły już tyle zł”.
Pilsudski Eugeniusz, kapral.

AMERYKA POWIĘLA

DECYZJE...

„LE PETIT NICOIS” (p. A. Gnis):

„Dla ochrony wolności indywidualnej Stany Zjednoczone powinny być w stanie odpowiedzieć wszelkim atakom z wysobid, czy z zachodu. Dlatego wolność Oceanów Spokojnego i Atlantycznego jest konieczna. W tych warunkach Stany Zjednoczone nagromadzą swe środki obronne, a przed zbieraniem potrzebnych zapasów broni, pragną pomagać tym wszystkim, którzy operują się najazdom, pod warunkiem usunięcia wojny od brzegów amerykańskich. Decyzja została już podjęta. Wyboru w dniu 5 listopada nie zasadniczego nie zmienia. Mogą one, najwyżej, opóźnić rytm zbrojeniowy, ale nie miesiąc. Co prawda, te kilka miesięcy mogą także wywrzeć pewien wpływ na rozwój wypadków.”

ROIA FRANCJI

W NOWEJ EUROPIE...

„L'EFFORT” (p. P. Rives):

„W Orędzie p. Marszałka Poincaré uderza przedewszystkiem godność, z jaką wysunął współpracę Francji przy odbudowie Europy. Jakikolwiek będzie wynik wojny niemiecko-angielskiej, Francja wybrała już swój los. Musi więc ona przygotować się wewnętrznemu do należytego wykonania tej roli, operując się na swym popołudniu, wykonyjącym z położenia geograficznego i z warunków gospodarczych.”

P. BERTHELOT

ZWIEDZA LYON

Lyon. — P. Berthelot, Minister Komunikacji, zwiedził całą dolinę Rodanu oraz zatrzymał się kilka godzin w Lyonie, przeprowadzając inspekcję wielkich robót publicznych: Boulevard de Ceinture, Most Poincaré i tunel pod Croix - Rousse.

Po krótkiej konferencji z p. Prefektem i kierownikami robót, p. Minister udał się samochodem do Vichy.

OKOŁO 400 AMERYKANÓW

WYJEŻDZA Z CHIN

Tokio. — Pierwszy transport ewakuowanych Amerykanów wyjeżdża z Pekinu do Szanghaju w końcu tego miesiąca.

Grupa ta, złożona jest z około 100 osób, w której znajdują się rodziny członków ambasady amerykańskiej i personel domów handlowych.

350 innych Amerykanów przygotowuje się również do wyjazdu.

(Dokończenie nastąpi)

UNIwersalny

SRODEK ŻYwnoścIOWY

Wszystkie sztuczne produkty posiadają te zalety, że można je transportować z całą łatwością i tak produkt zwany „Pemmikan” znajduje duże zastosowanie w armii niemieckiej. Opis wypraw polarnych podają nam, że „Pemmikan” to produkt żywnościowy nadzwyczaj praktyczny, mimo swej małej ilości objętości. Zawiera on w formie suchej:

- 1) w miesie wędzonym — białko.
- 2) w słoninie wędzonej — tłuszcz.
- 3) w soi — białko, tłuszcz, węglowodany.
- 4) w suszonych owocach — węglowodany.
- 5) w mleku — sole mineralne.
- 6) w pomidorach — witaminy.
- 7) w ekstrakcie drożdży — witaminy.
- 8) w zieloncy papryce — witaminy.
- 9) w czerwonym pieprzu tureckim — witaminy.
- 10) w lecytynie — lipoidy i t. p.

Niemcy doszli w tej dziedzinie do doskonałości. Pozwala nam to mieć nadzieję, że we Francji

Beca Michał, strzelec.
Borkowski, kapral, 2 p. p.
Choma Michał, strz.
Dziukiewicz Szymon, kpr. podch.
Gracjan Józef, strz.
Golchowski Tadeusz, kpr. pch.
Grób Józef, strz.
Hegedor Jan, strzelec.
Jedynak Stanisław, strzelec.
Jajko Stanisław, kpr.
Jurek Jan, kpr.
Kania Piotr, st. strzelec.
Kalisz Franciszek, strzelec.
Kazimierski Stanisław, st. ulan.
Kazura Józef, strzelec.
Karczewski Franciszek, sierżant.
Karczyk Józef, strzelec.
Kasorak Józef, kpr.
Kumersznidt Robert Jan, sierż.
Michowicz Mikołaj, strzelec.
Matuszek Eryk, sierżant.
Malinowski Zbigniew, sierż. pch.
Niemczyk Mieczysław, strzelec.
Osika Stanisław, kapral.
Parchota Władysław, st. strzelec.
Przygoda Wacław, kapral.
Pilsudski Eugeniusz, kapral.

trudności żywnościowe będą pokonane.

Już teraz wracamy do dawnej produkcji kultury z winogron.

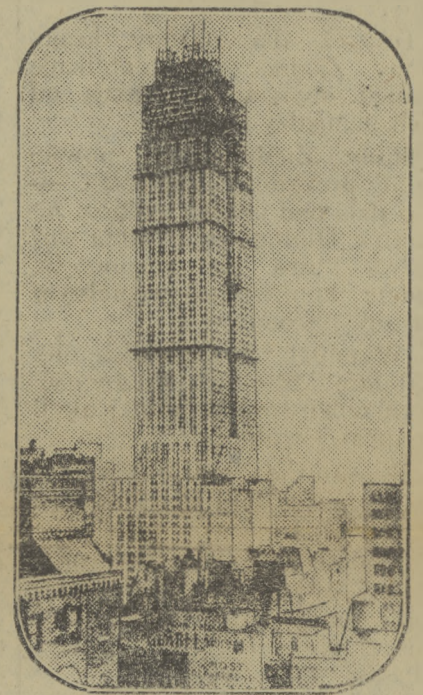
Pozostaje więc jeszcze wielkie pole do wysiłku i pracy dla wynalazców francuskich w zagadnieniu kwestii żywnościowej.

Ameryka wysuwa się na czoło potęg morskich

Na rozbudowę floty wojennej amerykańskiej przeznaczono miliardów (liczone w dolarach) sumy. Przy olbrzymich przemysłowych możliwościach Stanów jej zapasach materiałowych, poziomie techniki i t. p. nie dziwnym się, iż rozbudowa ta postępuje też w iście amerykańskim tempie.

Już teraz na stocznich amerykańskich jest w budowie: 10 wielkich pancernych okrętów liniowych (uzupełnienie do posiadanych obecnie 15) 3 lotniskowce (obecnie 5), 8 najnowszego typu krążowników (obecnie 37), 56 kontroptedowców (obecnie Stany posiadają 150 okrętów tego typu, nie licząc 50-ciu odstąpionych Anglii), 32 okręty podwodne (uzupełnienie do posiadanych obecnie 90). Już jednak w jednostek, m. inn. lotniskowców

r. b. program ten wydał się fahlowcem amerykańskim zbyt skromnym, wobec czego w lipcu r. b. zdecydowano i rozpoczęto budowę całego szeregu nowych



NOWY JORK: Drapacz chmur „Chrysler” na 303 m (PW 3987)

13 nowych krążowników oraz pewnej ilości kontroptedowców i łodzi podwodnych.

Ale i to jeszcze nie wszystko. „Skromny” początkowo program pod wpływem wojennych wypadków wojennych rośnie jak lawina. Latem r. b. prezydent Roosevelt przedstawił kongresowi nowy projekt „uzupełniający”. Zdecydowano asygnowanie jeszcze 5 przeszło miliardów dolarów, a we wrześniu r. b. prezydent Roosevelt podpisał ustawę o dalszej rozbudowie floty wojennej. Tegoż samego dnia, 9 września r. b. rozmieszczono na stocznich amerykańskich nowe obstatunki 201 nowych jeszcze okrętów wojennych kosztem 3 miliardów 861 milionów dolarów, natychmiast przestępując do pracy!

Na te najnowsze uzupełnienia, nikt na świecie poza Ameryką w tej mierze pozwolić sobie nie może?

(Dokończenie nastąpi)

Troche humoru

WYKORZYSTAC POGODĘ

ON : — Jest tak cudowna pogoda, że szkoda siedzieć w domu...

ONA : — Tak, rzeczywiście. Bierz się, pójdziesz do kina.

W ŻYDOWSKIEJ SZKOLE

— Jaki grzech popełnił bracia Józefa, sprzedając go kupcom wędrownym?

— Oni sprzedali go za tanio, mogli się jeszcze targować.

RÓŻNICA

— Jaka jest różnica między koniem a koniakami?

— Taka sama jak, między rumem a rumakiem.

DOBRAŁY SIĘ

— Ta bezwstydna służąca, która musiny oddalić z powodu jej nieznośnej bezczelności, skradła mi moje najlepsze serwetki i obrusy!

— Tak? A które?

— Te z napisem „Restaurant Bristol”.

ARTYSTYCZNY ZACHWYT

— To jest mój obraz przeznaczony na wystawę. Czy nie uważasz, że lepiej będzie oprawić go w szkło?

— Owszem, koniecznie i to w bardzo ciemne...

DO P. ARONENTÓW

OPASKOWYCH

Przy zmianie adresu prosimy o nadesłanie starej opaski oraz 1 fr. 50 c.

w znakach pocztowych — na koszty nowej kliszy adresowej.

Administracja.

POWIEŚĆ

SERCE KOBIETY

Nr. 73

(Ciąg dalszy)

Wobec tego, że nie pozwalasz mi przybyć do siebie, abym ci osobiście powiedziała, co ci powiem, pragnę i muszę — nie pozostaje mi nic innego, jak przestać ci to listownie. Twoja to wina, Dain, a oboje za to cierpieć musimy.

Bo jakżeż mogę pisać swobodnie, gdy wiem, że słuchając listu, zdawać ci się będzie przy każdym słowie, że wciążam nim łezką osobę w to, co najświętsze dla nas i tylko między nami pozostać powinno! A jednak muszę pisać jasno i wszystko, abyś zrozumiał mnie, całkowicie, bo całe przyszłe twoje i moje życie zależę będzie od twojej odpowiedzi. Muszę pisać

tak, jak gdyby list tylko przez ciebie był czytany. Jeśli więc nie chcesz zawieść sekretarza swej sprawy serc naszych, to niech ci zwróci list, bez przewożenia przez siebie strony i pozwoli mi przybyć do ciebie i opowiedzieć resztę.

— Tu koniec pierwszej strony — rzekła siostra Rosemary i czekała.

— Ufam pani zupełnie — ona przybyć nie może.

Siostra Rosemary przerwała strony i czytała dalej:

„Uprowadzi cię, Garthie, że każde słowo w tym liście jest najszybszą prawdą. Jeśli spojrzysz wstecz i przypomnisz

mię sobie, to przyznasz, że nie byłam nigdy osobą skłoną do kłamstwa, lub jakiegokolwiek nieuczciwości. Ale, Garthie, raz jeden skłamałam w życiu i to tobie. Ten fatalny wyjątek potwierdza regułę o szczerości i prawdzie, jaka była zawsze między nami i oby Bóg dał, aby trwała nadal. List ten dotyczy właśnie tego jednego kłamstwa. Chyba rozumiesz, jak apa karzącym dla mej dumy prosić o wysłuchanie tej spowiedzi człowieka, który odmówił mi już raz pozwolenia odwiedzenia siebie jako przyjaciela. Wzrost, że nie jestem z natury rzeczy pokorną, że mam niezły zasób miłości własnej i dumy, ale może ten wysiłek nad samą sobą da ci pojęcie i zrozumienie ogromu mej miłości dla ciebie. Niech ci Bóg w tem pomoże — mój drogi ukochany, biedny opuszczony chłopiec!”

Siostra Rosemary przerwała: Garthie bowiem na te słowa miłości i tak niespodziewanego uczucia ze strony Jane, zerwał

się i postąpił ku oknu. Jakby chciał uciec od czegoś, czego nie czuł się na siłach przetrześć. Po chwili opamiętał się, usiadł i zakrył twarz rękami.

Siostra Rosemary czytała dalej:

„O jakżeż ja ciężko skrzywdziłam ciebie i siebie! Przypomniał sobie, Garthie, ten wieczór w Shestone, gdy prosiłeś mnie, gdy byłam... żoną twoją? Garthie, nie przekreślam zaczętych zdm, którym próbowałam naj lepiej okłamać prawdę. Chęć, abyś ja przeczytał i zobaczył, że ostatecznie doszłam do zrozumienia, że byłam twoją żoną. Tylko wówczas nie rozumiałam tego. Dziwnie, prawie nie do uwierzenia byłam niedoświadczona w sprawach uczuciowych, przystępem taka zaskoczona, oszołomiona potęgą własnych wrażeń, które mnie ogarnęły i uniósł. Ale i wtedy czułam i wiedziałam, że dusza moja zabiera cię panem. Kiedy objąłeś mnie ramieniem i głowę ukryłeś na sercu mojem, zrozumiałam po raz pierwszy w życiu, co znać wyraz ekstazy, i o nie tak

nie prosiłam Boga jak o przedłużenie tych sekund w godzinę.”

Nagle spokojny głos siostry Rosemary załamał się i przestała czytać. Równocześnie z pierś Gartha wydarło się suche, bolesne łkanie.

Opamiętał się pierwszy. Ruchem serdecznego współczucia i sympatii wyciągnął rękę przez stół:

— Biedne dziecko! — rzekł. Przeczyszam bardzo. To za ciężkie na pania. Ach! Czemuż nie przyszedł, gdy Brand był tutaj! A jednak musisz iść do końca, tylko nie przejmuj się treścią — zostaw to dla mnie.

Siostra Rosemary zaczęła znów:

— Kiedy podniosłem głowę i popatrzyłem na mnie — te drogie oczy twoje! Wtedy nagle wzrok twój doprowadził mnie do przysłowia. Owładnięta mną poczuciem własnej brzydoty i świadomości, jak mało było we mnie, aby zasługiwać na taki zachwyt w twoich oczach. Opanowana fałszywym wstędem, przycisnęłam do siebie

głowę swoją, aby zasłonić ci oczy i teraz dopiero rozumiem, jak inaczej mogłeś sobie ten ruch wytłumaczyć. Możesz mi wierzyć, Garthie, że gdy podniosłem drugi raz głowę i powiedziałeś: „Żona moja”, to po raz pierwszy przebiegał mi przez myśl, że to, co między nami zostało oznacza — małżeństwo. Trudno prawie w to wierzyć, bo taka namiętność przystałaby grę dziej osiemnastoletniej dziewczyny, niż trzydziestoletniej kobiety. Ale musisz pamiętać, że mój stosunek z mężczyzną aż do tej godziny ograniczał się na podaniem ręki, serdecznej przyjaźni, w poufalszych wypadkach na uderzeniu po ramieniu. Nie zapomnij, drogi władco mego serca, że tydzień przed tem i ty zaliczałeś się do tych chłopców, co nazywali mnie „dobrą” — starą — Jane”, a odzywali się do mnie jak do kolegi. Pamiętaj, że zawsze ciebie za młodszego uważałam i mimo tego dziwnie słodkiego łezka, jak i między nami powstał od czasu koncertu w Owerdun, nigdy o miłości nie myśla-

łam. A potem, przypomnij sobie, że gdy zażądałam dwunastu godzin do namysłu, to przysłałś na to odrazu. Taki bies na każdym kroku bez zarzutu, Garthie. — zostawiłeś mnie samą, gdy chciałam być sama i odświeżyć z ruchem, którego nigdy nie zapomnę. Zrozumiałam wtedy jak może podnieść kobietę miłość takiego człowieka, jak ty, Garthie. Szczegółowy godzin i dni następnych mam nadzieję, że opowiem ci kiedyś później. Nie jestem w stanie o tym pisać. Pozwól mi tylko rzucić na papier wiersz moją a całej jej brzydoty, ten nieczyty, co rozdzielił nas i wschodzący brasek szczęścia zamiast w smutek i bolesny. A to było, Garthie, że zwątpiłam w miłość twoją i nie wierzyłam, aby się oświecić mogła wobec mej brzydoty. Znałam twoją kulturalną, piękną, wiedzianą, jak ci ono do życia potrzebne.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Imprimerie de la PRESSE LYONAISE
16, rue de la Charité, LYON (Rhône).
Le Gérant: L. GILBERT.